

NIETYPOWE ŚWIĘTA

TOPOWE IMIONA

FERIE

HOROSKOP

JA TEŻ MAM UCZUCIA

REDAKTORZY NUMERU:

Martyna, Zuzia Z., Jakub, Zuzia M., Kacper, Filip, Szymon, Karolina

FERIE

Ferie to fajny czas odpoczynku, relaksu i zabawy z którego starałem się korzystać.

FERIE Z RODZINĄ

W tym roku większość uczniów spędzało ferie w domu. Niektórzy, tacy jak ja, mogli wyjechać na wieś. U mnie akurat spadł śnieg, nawet tyle, że dało się zrobić bałwana! To fajne uczucie, jak wszędzie jest rozciągnięty biały puch. Jazda na sankach, lepienie bałwana, bitwa na śnieżki to tylko niektóre z zabaw, dzięki którym wesoło spędziłem ferie. Z całą rodziną chodziliśmy na spacer, lepił bałwana i grali w planszówki (to chyba najbardziej mi się podobało). Wiem, że nie każdy miał takie ferie jak ja, ale mam nadzieję, że spędziliście te ferie jak najlepiej!

Kuba Szypuła



foto.
Kuba



Gdy tylko stoki otworzą, pojedę do Krynicy Zdrój z moimi dziadkami.

wspomnienia...

Raz mieliśmy trochę śmiesznej przygodę. Wracając, po długiej jeździe na nartach, okazało się, że kluczyk do auta nam się rozładował. Staliśmy ponad godzinę, aż w końcu mili państwo dali nam baterię od swojego kluczyka. Auto nagle się odblokowało i odjechaliśmy. To było niezapomniane przeżycie.

Szymon Pawlik

W tym roku niestety, przez pandemię, nie można na razie wybrać się w góry.

MARZENIA PO FERIACH

Moje ferie zawsze łączą się z wyjazdem w góry.

Być może otworzą stoki, więc będzie można poszaleć na nartach bądź snowboardzie.

Śnieg i zima to dla mnie super pora, gdyż jest na dworze biało, można jeździć: na nartach, sankach, snowboardzie i jabłuszku.

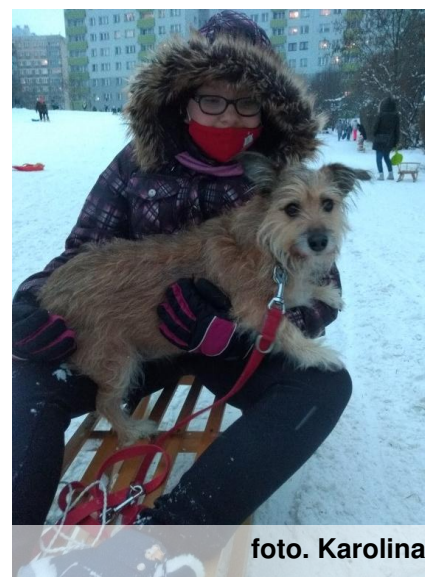
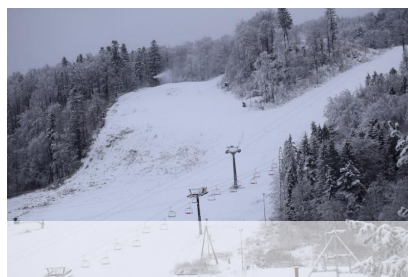


foto. Karolina

FERIE W MIEŚCIE

Gdy tylko spadł śnieg, nie mogłam odmówić sobie wyjścia na sanki. Na szczęście na naszym osiedlu jest gdzie zjeżdżać.

Mój pies również marzył o śniegu, więc nie mogłam mu odmówić wspólnej zabawy.

Karolina

NIETYPOWE ŚWIĘTA

styczeń

część 2

17 stycznia

DZIEŃ ŚNIEGU

18 stycznia

**DZIEŃ
KUBUSIA PUCHATKA**

19 stycznia

DZIEŃ POPCORN

21 stycznia

**DZIEŃ
SPODNI DRESOWYCH**

Śnieg to opad atmosferyczny w postaci kryształów lodu składających się głównie z wody.

DZIEŃ ŚNIEGU

Pewnie wiele osób lubi śnieg. Chociaż popatrzeć, jak biały puch otula ziemię, drzewa, domy i samochody.

I właśnie śnieg uczcił swoje święto, mimo iż czekaliśmy na niego od początku ferii. Spadł i utrzymał się nawet kilka dni.

Szymon Pawlik

"Dzień Śniegu"



foto.
Szymon



DZIEŃ

KUBUSIA PUCHATKA

Kubuś Puchatek, ten gruby niedźwiadek uwielbiający miód, większości z nas kojarzy się z latami dzieciństwa. Towarzyszył nam ze swoimi przyjaciółmi w bajkach i książkach. Czy wiecie, jak powstał Kubuś Puchatek? Zaczęło się od tego, że Alan Alexander Milne napisał w 1926 powieść „Kubuś Puchatek”. Potem jeszcze inne książki z tego cyklu. Stały się tak popularne, że nakręcono filmy oparte na tych powieściach.

Kacper Kuna



DZIEŃ

SPODNI DRESOWYCH

Chyba większość ludzi lubi spodnie dresowe. Wymyślił je Emil Camuset, założyciel znanej do dziś marki Le Coq Sportif, w latach 20 XX wieku. Początkowo były tylko szare, prosto uszyte, z dżerseju. Na świecie w latach 60 stały się bardzo popularne, dzięki temu, że coraz bardziej ludzie stawiali na sport, a one były wygodne. I tak jest do dziś.

Filip Migocki



DZIEŃ POPCORN

To święto na cześć najlepszej przekąski do filmów i zabaw. Prażona kukurydza, dobrze przyprawiona przekąska to najczęstsze skojarzenia związane z popcornem, jakie mieli Amerykanie, jedząc na śniadanie w XIX wieku. W tym dniu powinniśmy przygotować choć jedną porcję tej przekąski bogów.

A pamiętacie, jak z klasą chodziliście do kina? Popcorn był obowiązkowy.

Jakub Szypuła

JA TEŻ MAM UCZUCIA

rozdział 8

MIŁOŚĆ INNEJ RASY

Śnieżny zimowy wieczór. Młody rudy lis właśnie opuścił swoją norę w poszukiwaniu pożywienia. Szedł powolnym krokiem nasłuchując najcichszego dźwięku dobiegającego spod białego puchu. Dopiero co opuścił swój ciepły dom, a jego futerko już pokrywała śnieżna warstwa. Zmrok o tej porze roku zapadał dość wcześnie, więc lis nie mógł liczyć na wzrok, który mógłby wychwycić potencjalne zagrożenie, jakimi są myśliwi bądź wilki, których wycie było słychać w oddali. Do uszu rudego stworzonka dotarło ciche popiskiwanie myszy. Zwierzak bez chwili zawahania zanurkował po swoją ofiarę. Niestety, gryzoń zdążył uciec. Lis wyskoczył z śniegu i otrząsał się.



Gdy tylko otworzył oczy, ujrzał wilka szczerzącego do niego białe kły. Rudy podkulił ogon i położył uszy po sobie. Obniżył się na łapkach bliżej ziemi, chcąc ukazać uległość. Większy psowaty zbliżył się do mniejszego krewniaka i obwąchał go. Ku zdziwieniu był on sam.

- Co tutaj robisz? - warknął wilk.
- Szukam pożywienia – odpowiedział lis wciąż kuląc się ze strachu.
- Jesteś sam?
- Tak, jestem sama. A ty?
- Również jestem sam – położył się obok swojego dalekiego kuzyna. - Nie bój się mnie. Nie jem lisów. Skoro jesteś sama, nie mam ochoty walczyć z tobą. I nie mam powodu. To nie moje terytorium.
- Moje też nie... - lisica podniosła się i usiadła obok wilka. - Jestem Lisa, a ty?
- Mówili na mnie Rick...
- To teraz nie mówią?
- Wygnali mnie z watahy.
- To tak jak mnie.

Rick wstał. Lisa szybko uczyniła to samo. Była mniejsza od wilka – obejmowała zaledwie trzy czwarte jego masy.

- Dokąd idziesz? - zapytała pośpiesznie lisica.
- Znaleźć swój ką – mruknął.
- Mogę iść z tobą?
- To jest wyprawa dla samotnych.
- Ale ja... - lisicy przerwał krzyk człowieka:
- Tam coś jest!
- To ludzie! - zaparzył się wilk i stanął nad lisicą. Lisa została przygnieciona do ziemi. Rick wyszczerzył kły na ludzi chcąc ich spłoszyć. Okazali się oni jednak myśliwymi. Jeden z nich stanął dwa metry przed zwierzętami i wymierzył strzelbę w rozwścieczonego wilka.

- Mam lisa i wilka w garści – stwierdził, przymierzając się do zadania śmiertelnego strzału.
- Rick, chce ci coś powiedzieć.. - powiedziała zdesperowana lisiczka.
- Nie teraz Lisa – warknął wilk.
- Podobasz mi się... - mruknęła cicho i polizała swego towarzysza po szyi.

W tym właśnie momencie padły dwa strzały – jeden po drugim. Nim zwierzęta zamknęły swe oczy na wieki, wilk zdążył powiedzieć trzy słowa:

- Ty mi też... - i odszedł z tego świata.
- Lisa nawet nie walczyła ze śmiercią. Zamknęła oczy i po chwili jej czas na ziemi się skończył.

Martyna Szczerba

HOROSKOP

Z greki to podglądanie godziny. W astrologii to przepowiednia lub charakterystyka osoby.

HOROSKOP

Ten astrologiczny horoskop sporządza się na podstawie układu ciał niebieskich. Są w nim pozycje wszystkich planet oraz dodatkowe punkty. Dokładna data urodzin – co do godziny i minuty oraz dane miejsca urodzenia, czyli długość i szerokość geograficzna. Dodawane są też nowo odkryte planetoidy i asteroidy. Dlatego horoskop osób urodzonych w tym samym dniu może się bardzo różnić.

Większość publikowanych horoskopów to po prostu zabawa – zwykle wiązana ze znakiem zodiaku.

Zuzia M.



KOZIOROŻEC

(22 grudnia -19 stycznia)

dziesiąty astrologiczny znak zodiaku

Cechy

Osoby z pod znaku Koziorożca są niezależne, spokojne i taktowne. Dążą do celu po trupach, są ambitne i często się uśmiechają.

Charakter

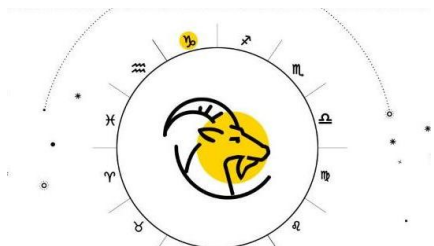
Są realistami również są skryci, otwierają się przed zaufanymi im osobami.

Są też chińskie znaki zodiaku. Chiński odpowiednik koziorożca dla dzieci urodzonych w 2020,2021,2022 między 25 stycznia i 11 lutego to szczur metalu. Byłam bardzo zdziwiona, że istnieje taki znak zodiaku a szczególnie, że jest szczur metalu. Wyczytałam, że jest dopisane słowo metalu, bo wiąże się to z żywiołem Metal Yang.

Osoby spod znaku szczura są jednymi z najmądrzejszych i uzdolnionych znaków chińskich. Mają super poczucie humoru i są bardzo miłe.

Jak widać cechy i charakter różnią się od siebie.

Więcej o chińskim horoskopie w następnych numerach.



Nie wierzę, że horoskopy są prawdziwe, ale lubię je czytać, chociaż nie czytam horoskopów do mojego znaku zodiaku. Czuję się dziwnie, można powiedzieć, że się obawiam. Nie wierzę w nie, lecz z tyłu głowy gdzieś tam są.

Nawet przekonujące są cechy lub charakter innych zodiaków. W moim przypadku charakter się zgadza.

Zuzia Malicka

TOPOWE IMIONA

2020

W numerze 117 pisaliśmy o najpopularniejszych imionach płci pięknej w roku 2020. Czas na płec męską...

ANTONI JAN JAKUB

Najpopularniejszymi imionami męskimi w 2020 roku w Polsce były: Antoni, Jan, Jakub.

TROCZĘ LICZB

Zgodnie z danymi Ministerstwa Cyfryzacji, top trzech imion dla chłopców 2020 to:

1. **Antoni – 4037 (lider również w 2019)**
2. **Jan – 3823 (również 2. miejsce)**
3. **Jakub – 3614 (nadal na 3. pozycji)**

Zuzia Zębala



ANTONI

Imię męskie wywodzące się od starożytnego rzymskiego rodu Antonii. Najslawniejszą postacią tego rodu był Marcus Antonius, czyli Marek Antoniusz.

W Polsce to imię występuje od XIII wieku.

Zdrobniale można do niego mówić: Antek, Antoś, Anteczek, Tosiek.

Znane osoby o tym imieniu to np.

Antoni Krauze - reżyser filmowy

Antoine de Saint-Exupéry - francuski lotnik i pisarz

Antonio Vivaldi - włoski kompozytor

Zuzia Z.

JAN

To imię męskie pochodzenia hebrajskiego. Po hebrajsku zwrot Jochanan oznacza "Bóg jest łaskaw". To imię nosił jeden z apostołów. Zostało przyjęte najpierw do greki, a potem do łaciny. Rozpowszechniło się we wszystkich krajach chrześcijańskich.

Zdrobniale można do niego mówić: Jaś, Jasiek, Janek

Znane osoby o tym imieniu to np.

Jan Brzechwa - poeta

Jan Pietrzak - satyryk polski

Jan Englert - polski aktor, reżyser, pedagog

Jan Miodek - językoznawca polski

Zuzia Z.

JAKUB

To imię męskie wywodzi się od hebrajskiego Jaaqob, które można tłumaczyć na dwa sposoby: "zesłany, by karać nas za nasze grzechy" lub też "ten, którego Bóg ochrania". Imię to bywa także łączone z arabskim słowem "jakub" oznaczającego władcę..

Zdrobniale można do niego mówić: Jakubus, Kuba, Kubuś.

Znane osoby o tym imieniu to np.

Jakub Błaszczykowski - piłkarz

Jan Jakub Rousseau - szwajcarski pisarz, filozof i pedagog

Kuba Wojewódzki - polski dziennikarz

Zuzia Z.